

Niemcy na Kaukazie.

(Do ilustracji na str. 6).

Wśród chaosu wiadomości, nadchodzących z Rosji, prawie niepostrzeżenie przeszły wydarzenia, jakich widownią jest obecnie Kaukaz. Tak samo, jak na innych krańcach dawnego państwa rosyjskiego, tak i tam powstały nowe państwa, jedno samorządnie, inne pod protektorem Niemiec. Utworzyła się republika kubańska, walczy o swą niezależność Armenia, a w ostatnich czasach ogłosiła swą „niepodległość“ Gruzja, która walcząc z sąsiadami, a zwłaszcza z ludnością mahometańską, oddała się pod opiekę wojsk niemieckich, które oosadziły już stolicę kraju, Tyflis. W chaosie niepewnym, a często fałszywych wieści z Rosji jest to fakt, który stwierdzają niezłomie zamieszczone w dzisiejszym numerze fotografie, przedstawiające Niemców na tym odległym końcu Europy.

Z tygodnia.

Papież o Polsce.

Bawiący obecnie w Warszawie delegat Stolicy apostoelskiej, ks. Batti, przybył niedawno do Kielc, gdzie w czasie zwiedzania seminarium duchownego wygłosił następujące przemówienie:

„Kiedy mi Ojciec św. proponował obecną misję, wymawiałem się brakiem sił do tak trudnego zadania. A Ojciec św. powiedział mi — ani słowa od siebie nie dodam: — „Nie bój się trudności, pójdziesz przecież do narodu, u którego wiara pierwsze miejsce zajmuje i który pierwsze miejsce wśród narodów swą powszechną religijnością. *Polonia semper fidelis*. Pójdziesz do narodu męczennika, który za wiarę i wolność krwi tyle przelał, pójdziesz do narodu, który dziś, jak Łazarz, wstaje z grobu do nowego życia i choć jeszcze ma na sobie śmiertelne powijaki, już nie jest w grobie“. I przekonałem się, że to, co Ojciec św. mówił, jest prawdą i powtórzę Ojcu św. za Samarytanami: „Wiem, jak dobry to naród, już nie dla twego opowiadania, sam bowiem widziałem i przekonałem się o tem“. Więcej widziałem, niż mi Ojciec św. mówił, opowieść mu też wszystko. On myśli o was, on was zna, ale jeszcze lepiej was pozna i bardziej pokocha, gdy mu opowiem swe wrażenia“.

Żelazna brygada na Syberii.

Według doniesienia „Norddeutsche Allg.-Ztg.“ z Hagi, Biuro Reutersa uwiaduje się z miarodajnego źródła, że wojsko czeskie na Syberii obejmuje wiele oddziałów rosyjskich, pozostających pod dowództwem generałów: Erdellego, Aleksiejewa i Dutowa, oraz oddziały polskie, którym udało się po zarządzeniu demobilizacji przez Niemców, zbiedz tu przez Ukrainę i Rumunię. Oddziały te pozostają pod dowództwem generała Michaelisa, byłego dowódcy drugiego Legionu polskiego. Armia ta obejmuje więc resztki zaanej żelaznej Brygady karpackiej, utworzonej z Legionistów polskich w Galicji, która później przedarła się na Bukowinę. Dowódcą jej jest pułkownik Hailer.

Litewsko-niemiecki uniwersytet w Wilnie.

Litewska Rada Krajowa otrzymała od władz okupacyjnych urzędowe zawiadomienie, że zgodnie z żądaniem Rady, udziela się pozwolenia na otwarcie w Wilnie uniwersytetu. Mają być otwarte trzy fakultety: teologiczny, lekarski i prawny. Wobec braku profesorów Litwinów, wykłady mogą być prowadzone także w języku niemieckim. W „Tarybie“ przy omawianiu tej sprawy — według wiadomości prywatnych — lewica nastawiała na dopuszczenie wykładów w języku polskim i rosyjskim. Nacyonaliści na język rosyjski się zgodzili, ale przeciw polskiemu zaproponowali, twierdząc, że w razie wykładów polskich, na wykładach litewskich nie będzie słuchaczy.

W związku z projektem otwarcia uniwersytetu w Wilnie, czynione są ze strony władz odnośnych jeszcze większe trudności przy wydawaniu pozwolenia na wyjazd młodzieży, chcące się udać do wyższych uczelni w Warszawie. W sprawie tej

został złożony dnia 9. lipca memoriał do władz. P. Gilze, zastępca szefa zarządu Litwy, przyjmując to podanie, oświadczył wprost, że władze niemieckie nie chcą, żeby młodzież polska z Litwy jeździła do Warszawy, że będzie kształcić. Na uwagę, że przez szkoda do tego będzie język wykładowy litewski, Gilze odrzekł: „Opawy pionne, język wykładowy będzie niemiecki, a nie litewski, wykładają będą profesorowie niemieccy, polskiej zaś młodzieży w każdym razie przyda się znajomość języka niemieckiego, do nabycia której jest dostatecznie sposobności“.

Z Kaniowa do Marmaroszu Sziget.

W dniu 22. lipca b. r. przed sądem w Marmaroszu Sziget stanął nowy obwiniony, który dotąd aktem oskarżenia nie był objęty. Jest nim sierżant drugiego pułku piechoty Józef Pacześniak, który schwytany został wraz z czterema innymi Legionistami pod Kaniowem. Wszystkich pięciu przywieziono do Marmaroszu Sziget, gdzie przeprowadzono przeciwko nim śledztwo. Czterech uwolniono od odpowiedzialności karnej; czeka ich los wypuszczonych z obozów w Huszcie i Bustyahaza. — Przeciw Pacześniakowi zaś wygotowano akt oskarżenia i sprawę jego dołączono do rozprawy, toczącej się przeciw kapitanowi dr. Goreckiemu i 111 towarzyszom.

Przeciw włączeniu sprawy Pacześniaka do toczącej się rozprawy obrona zaprotestowała, trybunał jednak tego protestu nie uwzględnił, wobec czego rozpoczęło się przesłuchiwanie nowego oskarżonego z pod Kaniowa.

Według zeznań Pacześniaka, Legioniści w dalszym marszu doszli do stanowisk, w których stali w roku 1915. Nie natrafiając na przeszkody, dotarli do pierwszej i drugiej linii zasieków drucianych. Gdy przyszedł do Rokitny, natrafił na opuszczone stanowiska rosyjskie. Tam też się dowiedział, że trzeci pułk, który się spóźnił, ostrzeliwany był przez artylerię austro-węgierską. Dopiero wówczas oficjownie poinformowali żołnierzy, że chodzi o przejście do Muśnickiego i że Legionistów prowadzi się dlatego do Rosji, ponieważ w Austrii mieli być internowani i rozbrojeni.

Oskarżony ze swym oddziałem dotarł do Sorok, gdzie zastał pułk ułanów pułkownika Stankiewiczza. Dążeniem było połączyć się z pierwszym korpusem gen. Muśnickiego. Generał brygadyer podzielił ich na cztery pułki artylerii. W Humaniu natrafił na bataliony niemieckie. Maszerował w kierunku Kaniowa, gdzie w walce z Niemcami został pojmany. W tej walce oskarżony został ranny. Poza granicą miał się dowiedzieć, że cały plan przejścia wypracowany był przez oficerów sztabu drugiej brygady wieczorem dnia 14. lutego.

Z powodu przyłączenia sprawy Legionistów z pod Kaniowa do toczącej się w Marmaroszu Sziget rozprawy, poseł Jaworski i obrońca dr. Löwenstein jeździli do Badenu, aby interweniować w naczelnej komendzie armii. Po powrocie dr. Löwenstein udzielił sprawozdawcom pism informacji, że na konferencji z gen. Arzem i audytorem pułkownikiem Sternedem uzyskano zapewnienie, że sprawa Legionistów z pod Kaniowa nie będzie połączona z toczącą się obecnie rozprawą Legionistów polskich w Marmaroszu Sziget. Nadto gen. Arz przyrzekł, że zwróci się natychmiast do władz węgierskich w Marmaroszu Sziget o zniesienie cenzury sprawozdań, wysyłanych do dzienników.

Komitet polski w Londynie.

W odpowiedzi na zapytanie posła Kinga oświadczył lord Robert Cecil w angielskiej Izbie gmin, że hr. Władysław Sobański, przedstawiciel polskiego komitetu narodowego, bawi w Londynie. Komitet ten został przez sojuszników uznany za najpraktyczniejszego pośrednika do rokowań z komitetami polskimi i interesantami w każdym kraju. Komitetowi temu przyznano, przy zastrzeżeniu ogólnej kontroli rządu angielskiego, prawo wykonywania funkcji podobnych do pewnego stopnia do funkcji konsulatów.

Arcyksiążę Wilhelm następcą jen. Skoropadskiego.

„Ukraińskie Słowo“ donosi, że upadek hetmana Skoropadskiego jest bliski. Przyspieszy go podobno masya hr. Forbacha.

Ukraińcy mają już jednak upatrzonego następcę, mianowicie arcyksięcia Wilhelma, syna arcyksięcia

Karola Stefana z Zywca. O bliskich stosunkach arcyksięcia Wilhelma z Ukraińcami wiadomo nie od dzisiaj. Ostatnio odbył on konferencję w Wiedniu z uprzą ukraińskich strzelców siczowych, za jego też staraniem przyszło do skutku przyjęcie przez cesarza deputacji huculów galicyjskich.

Tylko idealna piękność



przykuwa i prowadzi do zupełnego szczęścia. Prawdziwą idealną piękność osiągnie Pani moja, przez fachowych lekarzy uznaną metodą, po zastosowaniu której, piegi, wszystkie widoczne nieczystości skóry i ślady starości są usunięte na zawsze. Może już dużo pieniędzy wydała Pani na różne nadzwyczajne kremy nie osagając żadnego skutku. Gwarantuję Pani, że mogę pomóc, że błędy piękności nie będą ukryte, lecz w krótkim czasie zupełnie usunięte. Każdemu wysyłam darmo wskazówki. Proszę pisać zaraz:

A. Jellinek, Wiedeń 66, fach. 37. Od. 54.

O zwrot porta upraszam.

Proszę żądać



darmo i opłacony mój główny katalog z odbitkami złotych zegarków i srebrnych, instrumentów muzycznych, przyborów do golenia i t. p.

Pierwsza fabryka zegarków

Hanns Konrad

c. i k. nadw. dostawca w Brux, Nr. 1796 Czechy

Niklowy lub stalowy zegarek Anker K 30, 35, 40, wojenny zegarek radium K 25, 33, z białego metalu „Gloria“, podwójna koperta K 40, 45. Budzik niklowy K 17. Zegary ścienné K 13, 20.

3-letnia gwarancja pisemna. Wysyłka za zaliczką. Bez ryzyka, wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Marki wojenne

i nowości seryami tanio sprzedaje. Cenniki wysyła za poprzedniemi nadesłaniem znaczka pocztowego 25 hal.

Handel marek zagranicznych Eug. Steblecki

Lwów, ul. Karłowicza 6.

Potrzebny uczeń do drukarni i kliszarni

Nowości Ilustrowanych

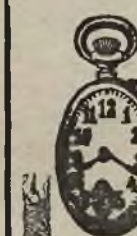
Nowości Ilustrowanych



Piękne kształty



pełny i piękny biust osiągną delikatne i wale zbudowane panie i dziewczęta przez Robosę (prawnie ochronione). 1 doza opłatnie K 10.80. L. Vertes, apłeka pod orlem, Lugos Nr. 741.



Bransoletka z zegarkiem i szkłem ochronnem

niklowany K 30, 40, 60, 80, 100. Ten sam z szkłem ochronnem K 2— więcej. Radium K 10 więcej. Zegarek kieszonkowy K 30, 40, 60, 80, 100. Budzik K 24, 30, 40, 50. Wysyłka z Wiednia za poprzedniemi nadesłaniami należytości przez

Max Böhnel

Wiedeń IV, Margaretenstrasse 27. Oddz. 62.

Cennik fabryczny za poprzedniemi nadesłaniami 1 K.

PIEGI



jak i czerwoność twarzy, nosa, zajądły, wagner i zmarszczki, obwisła skóra, wszystkie nieczystości skóry znikają pod gwarancją po dawno znanej dr. A. Rixa maści Pompadour, zupełnie nieszkodliwej. Większa doza K 5—. Dr. A. Rixa młoka perłowe, płynny puder różowy, biały i naturalnie żółty. 1 flakon K 6—. Wyślijcie wysyłka za pobraniem lub nadesłaniem należytości. Porto osobno.

Kosmetyczne preparaty dr. A. Rixa Wiedeń IX, Lankersgasse 3/2.

Do nabycia w Krakowie: Apteka Władysławowska, al. Piłsudskiego 16, Perfumeria Reim i Ska, Rynek 65, K. Mikulski, plac Dominikański. Komorowski, Floryański 10. Beckner, Długa 4, Uniwersalny magazyn M. Drebnar. W Łodzi: Apteka Rucker, al. Krakowska, apteka K. Kilińskiego pl. Ścisłowski, Perfumeria Ścisłowska, Tarnów: Drogeria Brucha. W Białymostku: Drogeria Polacka, al. Księża, Łódź: Perfumeria Ścisłowska. W Białej: Drogeria Tarnowska. W Białymostku: Drogeria Tarnowska.